



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.



CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi pokop. 25, za 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matry omyłkowej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## Eliza Orzeszkowa.

Wspomnienie w szóstą rocznicę zgonu.

W dniu 16 maja upłynęło 6 lat od zgonu wybitnej pisarki polskiej Elizy Orzeszkowej. Tam w zakątku ziemi litewskiej szczupła garstka najbliższych krewnych i znajomych obchodzi z czcią pamięć tej, która nie śla niestrudzenie przez długi szereg lat kaganiec oświaty na kresach polskiej cywilizacji i kultury.

To co zdziałała dla społeczeństwa Orzeszkowa ufundowane jest na granitowych podstawach, których żadna burza dziejowa nie obali, — co najwyższej podmyje woda, która wobec toczącej się wojny, może na chwilę zalać tę szpiżową świątynię myśli i ideałów. Ale i wówczas piąć się będą ku niebiosom strzeliste wieżycy świątyni.

Gdy zawierucha wojenna przemienie, nadejdzie czas, a z nim pamięć o twórcach tej miary, co Orzeszkowa — i „trwalszy od miedzi i od wojny“ wzniesie pomnik w sercach naszego społeczeństwa.

St. Bal.

## NOWINKI.

A co? slinka do ust idzie? Zjadłoby się placuszką z serem?

Można i to tanim kosztem. Umie my już siodzić bez cukru, robić buty bez skóry itd. Można upiec placek z serem bez—mąki i sera.

Oto recepta: Weź 2 funty kartofli gotowanych przetrartych, dodaj soku z jednej cytryny, obtartej na tartce skórki cytrynowej, cukru ćwierć funta, łyżeczkę masła, dwa całe jajka. Wyrób dobrze, ułóż na brytwannę, wysmarowaną masłem, piecz nie dłużej, niż aby się zarumieniło i—jedz z apetytem. Placek smakuje zupełnie jak surowiec.

Niżej podpisany sam z przepisu nie korzystał, ale cieszy się nadzieją, że znajdzie się łaskawa czytelniczka, która przez wdzięczność za doskonały przepis, kawalek placaka pod adresem Jego (Szpitalna 12) przysła niechcący do wypróbowania.

Gdyby przepis okazał się niepraktyczny i placek nie smakował, polecałoby nadesłanie, oprócz próbki nieudanej, także cały prawdziwy placek z serem dla porównania.

**Podziękowanie Sienkiewicza.**  
Henryk Sienkiewicz wystosował na ręce redakcji „Głosu Narodu“ w Krakowie następujący telegram:

„J'exprime ma profonde reconnaissance et je remercie chaleureusement les societes, les institutions et tous ceux, qui m'ont honore de leurs vœux et de leurs vœux souhaits a l'occasion de mon anniversaire. — Henryk Sienkiewicz“.

W tłumaczeniu polskiem telegram ten opiewa:

Wyrażam głęboką wdzięczność i dziękuje gorąco towarzystwom, instytucjom i tym wszystkim, którzy mnie zaszczytlili życzeniami z powodu mojej rocznicy.

### Zajęcie San Domingo.

Z Nowego Jorku donoszą agencji „Central News“, iż wojsko amerykańskie zajęło bez walki port i miasto San Domingo, stolicę rzeszypospolitej, na wyspie tej samej nazwy. Generał wojska dominikańskiego, Aria, opuścił z oddziałem, liczącym 800 ludzi, miasto nocy poprzedniej.

### Wystawa belgijska w Paryżu.

W paryskim „Petit Palais“ otwartą została nader bogata wystawa belgijskich dzieł sztuki. Dochód z wystawy przeznaczony został dla rannych żołnierzy belgijskich.

### Ofiara króla rumuńskiego.

Król Ferdynand rumuński ofiarował 1.250 000 dla biednych kraju. Pieniądze zostaną osobiście rozdzielone przez królową i księżniczki, które w tym celu udają się w czwartek w podróż okrężną.

### Verdun a Port Artura.

Włoska gazeta wojskowa „Esercito Italiana“ robi zestawienie walki pod Verdunem z walką pod Portem Artura.

Niektórzy—pisze—dziwią się, że Verdun nie upadł w ciągu miesiąca. Zapominają oni, że zdobycie tego rodzaju twierdzy nawet w najpomyślniejszych warunkach musi trwać co najmniej 2 miesiące. Nie można tutaj też krytykować utraty olbrzymiej amunicji i ludzi; inaczej być nie może.

Obłężenie Verdunu Niemcy prowadzą—zdaniem tej gazety—zupełnie metodycznie, opierając się na doświadczeniu teoretycznym zdobytym przy obłężeniu Portu Artura.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 22 maja:

Wschodni plac boju.

Balkański teren walk.

Sytuacja nie ulega zmianie.

Zachodni plac boju.

Na zachód od Ypres patroli naszej piechoty marynarki wtargnęły do okopów francuskich, zburzyły tam urządzenia podziemne, poczem powróciły, zabierając ze sobą do niewoli oficerów i 32 żołnierzy.

W Givenchy—en—Gihelle wzięliśmy kilka linii stanowisk angielskich na przestrzoni około dwóch km. i odparliśmy kilka kontrataków nocnych. Przy tej sposobności wzięliśmy do niewoli 8 oficerów i 220 żołnierzy, nadto zdobyliśmy 4 karabiny maszynowe i 3 wyrzutnie min. Nieprzyjaciel ponosił nadzwyczaj duże straty.

W okolicy Berny—an—Bac unicestwiliśmy zrana próbę Francuzów dokonania kontrataku.

Na lewym brzegu Mozy wojska nasze wzięły szturmem stanowiska francuskie na wschodnich rozgałęzieniach wyżyny 804 i utrzymują się tam mimo powtarzanych przeciwaataków nieprzyjacielskich. Niezależnie od nader krwawych strat, jakie zadaliśmy nierozwójcy, wzięliśmy do niewoli 9 oficerów, 518 żołnierzy, oraz zdobyliśmy 5 karabinów maszynowych. Zdobycz naszą na południowym stoku Homme Mort, podniosła się do 13 dział i 21 karabinów maszynowych. Zarówno tutaj, jak i pod Chatocourt, usiłowania przeciwnika odebrania nam zdobytych terenów nie miały powodzenia.

Na prawym brzegu Mozy napierali kilkakrotnie Francuzi bez powodzenia na stanowiska nasze w okolicy kamieniołomu na południe od folwarku Haudremont i na grupę oszańcowań Vaux. W ciągu nocy ubiegłej działalność artylerji była bardzo ożywiona.

Nasze eskadry lotnicze powtórzyły wczoraj po południu ze stwierdzonym dobrym skutkiem ataki na port etapowy w Dunkierce. Dwupłatowiec nieprzyjacielski spadł po walce do morza. Cztery inne zostały zestrzelone w walce powietrznej, mianowicie pod Verwicourt, Nocon i Moucourt (na wschód od Mozy i na północny-wschód od Chateaux Salins. Ten ostatni zestrzelił porucznik Windgews, czwarty z kolei. Ponadto nadporucznik Boelke zestrzelił na południe od Avocourt i Homme Mort 17-ty i 18-ty z kolei nieprzyjacielski statek powietrzny. Wspomniany oficer lotniczy, w uznaniu swych zasług, został przez Jego Cesarską Mość mianowany kapitanem.

Naczelne dowództwo armji.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 21 maja:

Rosyjski plac boju.

Balkański plac boju.

Nic nowego.

Włoski plac boju.

Walki na południowo—tyrolskim froncie, zyskały na sile, bowiem wojska nasze przeszły do ataku również na płaskowzgórzu Litraun.

Wierchołek tyłów Armenterra znajduje się w naszym posiadaniu.

Na płaskowzgórzu Lafraua wojska nasze wtargnęły do pierwszego, zawzięcie bronionego stanowiska nieprzyjaciela.

Waleczna wojska Jego C. i K. Wysockości feldmarszałka porucznika arcyksięcia Karola Franciszka Józefa, składające się z Tyrolskich strzelców Cesarskich i Linckiej dywizji piechoty powiększyły swój sukces.

Cima dei Laghi, oraz położona na wschód od wierchołka tego, Cima di Nesole—zostały wzięte. Także z wawozu Borcola nieprzyjaciela przepędzono. Na południu od wawozu znowu wpadły w nasze ręce trzy 28 ctm. haubice.

Z Col Santo wojska nasze naciera-  
ją na Posubio.

W dolinie Brenty obsadziliśmy  
Langeben (Angherberi). Wczoraj wzię-  
to do niewoli przeszło 3000 Wiochów;  
w tem 84 oficerów, oraz zdobyto 25  
dział i 8 karabinów maszynowych.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
v. Hoefler.

Feldmarszałek porucznik.

### Komunikat rosyjski.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia  
20 maja:

Front zachodni.

Próby nieprzyjaciela zbliżenia się,  
po przygotowaniu przez ogień arty-  
lerji, do naszych stanowisk około Da-  
rowo (11 kilometrów na południowy-  
wschód od Baranowicz) zostały unie-  
stosowane z łatwością.

Na reszcie frontu trwał ogień ka-  
rabinowy i działowy. W okolicy Ueks-  
kuell, Hłuszkty, Smorgonji, nad górą  
Strypą oraz około Tarnopola ogień  
ten był miejscami bardzo ożywiony.

W Persji.

Wojska nasze obsadziły miasto  
Sakiz (120 klm. na południe od jeziora  
Urmia) i posunęły się dalej do Ba-  
ne (50 klm. na południowy-zachód od  
Sakiz).

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 20  
maja:

Wieczorem:

Na północny-zachód od Rove fran-  
cuska artylerja ostrzeliwała niemiecki  
obóz prowiantowy. Stwierdzono kilka  
pożarów. Na północny-wschód od Sois  
sons ogniem francuskim rozproszono  
2 silne niemieckie oddziały wywia-  
dowcze. W Szampanji Francuzi na-  
głym atakiem dokonany na północ-  
ny-zachód od Villa sur Turbe, wdarli  
się do rowu niemieckiego, część za-  
łogi wybili, resztę wzięli do niewoli.  
Na lewym brzegu Mozy, Niemcy, po  
nadzwyczaj gwałtownem ostrzeliwa-  
niu, podjęli atak na Homme Mort. W  
odcinku na wschód od tego wzgórza  
Niemcy wdarli się chwilowo do pier-  
wszej linii francuskiej, lecz bezwzględnie  
podjętym atakiem zostali wypar-  
ci, przyczem ponieśli wielkie straty.  
W zachodnim odcinku i na północnych  
zbożach wzgórza Homme Mort Niem-  
cy pod wieczór zdołali obsadzić kilka  
wysuniętych części okopów, po kilku  
sporczywych atakach, w których po-  
nieśli wielkie straty od ognia arty-  
lerji francuskiej. Parę oddziałów nie-  
mieckich, które zapędziły się aż do  
drugiej linii francuskiej, wzięto pod  
gwałtowny ogień dział francuskich.  
Oddziały te w nieporządku cofnęły  
się, pozostawiając licznych poległych.  
W ciągu dnia ożywiona akcja arty-  
lerji w okolicy Avocourt i pod wzgór-  
zem 304. Na prawym brzegu Mozy i  
w Voivre chwilowo ostrzeliwanie.

## O żywność.

Organ stronnictwa centrum „Ger-  
mania“ pisze: Na stanowisko dykta-  
tora żywnościowego powołano naczeln-  
nego prezesa Prus Wschodnich Ba-  
tockiego, któremu dodano generała  
Groenera oraz radców ministerjalnych:  
dr. Brauna i von Falkenhausena.

### Bombardowanie Anglii.

W nocy z 19 na 20 maja eskadra  
hydroplanów z wybrzeży Flandrii zar-  
zuściła obficie bombami port i forty-  
fikacje w Duwrze, Deal, Ramsgate,  
Broadstairs i Margate i stwierdziła  
przytem w wielu miejscach dobre  
wyniki, — wywołując pożary i wy-  
buchy.

Donoszą urzędownie 20 maja: Dziś  
wczesnym rankiem co najmniej 8 hy-  
droplanów dokonały napadu napowie-

trznego na wschodnie wybrzeża Ken-  
tu. Jeden z hydroplanów rzucił 12  
bomb wybuchowych na wyspę Thanet.  
Dwa inne hydroplanów rzuciły 20  
bomb w kierunku południowo-wschod-  
nym.

Jeden z hydroplanów był strąco-  
ny wystrzałami patrolu morskiego w  
pobliżu wybrzeży Belgii.

### Odwrót Wiochów.

Z głównej kwatery prasowej do-  
noszą, że natarcie wojska austriackiego  
na terytorjum włoskiem trwa w  
dalszym ciągu. Zajęto już kilka wa-  
rowni pogranicznych włoskich. Front  
wojska włoskiego cofnął się na dłu-  
gości przeszło 50 klm. Wojsko au-  
striackie posuwa się w dalszym cią-  
gu za cofającymi się Wiochami.

Rozważając obecne położenie strate-  
giczne, pisze włoski „Corriere della  
Sera“, że strata Zugna Torta i linii o-  
bronnej na Monte Maggio jest niewąt-  
pliwie bolesnym ciosem dla armji wio-  
skiej.

### Bombardowanie Krymu.

Jak donosi „Dnewnik“ sofijski pan-  
cernik turecki „Midilli“, podczas o-  
strzeliwania portu krymskiego Bupa-  
torji, zburzył tamtejszą stację meteo-  
rologiczną. Na drodze powrotnej  
„Midilli“ zatopił okręt rosyjski o po-  
jemności 4000 tonn i kilka mniej-  
szych statków transportowych i za-  
głowców.

### Wojska rosyjskie w Wo- gezach.

„Blatter des Jura“ donoszą, że  
wojska rosyjskie, połączone z fran-  
cuskiemi i wzmocnione oddziałami  
indyjskimi, znajdują się na froncie  
Wogezów.

### Pod Bagdadem.

Dzienniki czwórporozumienia sta-  
rają się o przygotowanie opinji pu-  
blicznej na ewentualne niepowodze-  
nie wojsk rosyjskich pod Bagdadem.  
Główne siły tureckie skoncentrowane  
zostały pod miejscowością Kanikin,  
gdzie należy oczekiwać w ciągu dni  
najbliższych krwawego starcia. Ro-  
sjanie oddaleni są obecnie wszystkie-  
go o 65 klm.

Kanikin stanowi ostatnią uforty-  
fikowaną przeszkodę w dolinie Ty-  
grysu, a cała okolica jest silnie wzmo-  
cniona.

### Pod Salonikami.

Korespondent „Secola“ donosi pod  
datą 18-go maja z Salonik co nastę-  
puje:

Po ukończeniu prac fortyfikacyj-  
nych dokoła Salonik, działalność ar-  
mji skoncentrowanej pod Salonikami  
przeniosła się na front, gdzie należy  
oczekiwać niebawem rozwoju dal-  
szych wypadków decydujących.

Podczas gdy główna komenda roz-  
patruje plany wszczęcia ofensywy,  
pracują wojska intensywnie nad ure-  
gulowaniem dróg i przygotowaniem  
wszystkich środków transportowych  
dla artylerji, taboru i amunicji.

### Rosja a Szwecja.

Przez Sztokholm. „Riecz“ donosi  
o poważnem napięciu stosunków  
pomiędzy Rosją a Anglią, jakoteż  
pomiędzy Rosją a Szwecją.

### Śmierć gen. Marchanda.

Generał Marchand, głośny w swo-  
im czasie bohater Raszody, przed kil-  
ku miesiącami już raz raniony, obe-  
nie poległ na froncie francuskim.

### Jak dotarli Rosjanie do Marsylii

Tygodnik londyński „Illustration“  
podaje szereg obrazków z podróży  
oddziału wojska rosyjskiego do Fran-  
cji. Z obrazków tych wynika, że od-  
dział rzeczony opuścił Moskwę 3 lu-  
tego b.r. i udał się na Daleki Wschód  
koleją syberyjską. Dnia 26 lutego

wsiadł w Dalmim na parowce japoń-  
skie. D. 18 marca znajdował się w  
Sajgonie (w Indo Chinach francuskich)  
a d. 16 marca w Singapoore, gdzie  
komendant angielski dokonał jego  
przeglądu.

Dalsze obrazki przedstawiają prze-  
jazd wojska przez kanał Sueski, ówi-  
czenia z pasami ratunkowymi, wóbec  
otrzymania w pobliżu Korsyki wia-  
domości o zjawieniu się łodzi pod-  
wodnej i wreszcie przyjazd do Mar-  
sylii.

### Ameryka dla Austrii.

Z Nowego Jorku donoszą do dzien-  
ników angielskich, że bankierzy ame-  
rykańscy zaproponowali rządowi au-  
striackiemu zaliczkę z terminem rocz-  
nym w sumie 25 milionów dolarów po  
5.15 proc. i pół proc. prowizji ban-  
kierskiej.

### Zmiana w rosyjskiem naczelnem dowództwie.

Z Kopenhagi donoszą: Jak ogólnie  
twierdzą, można w krótkim czasie o-  
czekiwać mianowania wielkiego księ-  
cia Mikołaja Mikołajewicza naczelnym  
wodzem sił zbrojnych, walczących z  
Niemcami i Austrią. W związku z  
tem zajdą pewne zmiany w dowódz-  
twie naczelnem generałowie: Poliwa-  
now, Iwanow i Kuropatkin zajmą wa-  
żne stanowiska. Wielki książę posta-  
wił za warunek swego dowództwa  
własny wybór poszczególnych kome-  
dantów armji.

### Kara śmierci za poddanie się.

Francuski oficer Lazelle, który pod-  
dał się Niemcom wraz z całym ba-  
taljonem, skazany został przez sąd  
wojenny zaocznie na karę śmierci.

### Rosyjska ofensywa.

Ze Sztokholmu donoszą do „News  
Wiener Tageblatu“. Wyjazd cesarza  
Mikołaja na rosyjski front zachodni  
uważany jest w Piotrogradzie za ozna-  
kę, że na froncie tym przygotowują  
się zdarzenia ważne. A zdarzenia te  
będą niejednokrotnie zwracać się do  
Piotrogradu z przedstawieniami po-  
ważnymi co do bezczynności Rosjan  
i nalegać na wystąpienie czynne ar-  
mji rosyjskiej.

Z tego względu cesarz miał powo-  
łać do siebie wielkiego księcia Miko-  
łaja Mikołajewicza i po naradzie z  
nim ułożyć plan oczekiwanej ofen-  
sywy.

### Ojciec Święty

#### a łodzi podwodne.

„Norddeutsche Anz. Ztg.“ pisze:  
Według informacji biura Reutersa, an-  
gielski minister spraw zewnętrznych,  
sir Edward Grey, oświadczył w an-  
gielskiej izbie gmin, jakoby Watykan  
wystąpił z propozycją do Niemiec,  
ażby zaniechały wojny przy pomo-  
cy łodzi podwodnych. Informacja ta  
nie odpowiada rzeczywistości. Ojciec  
Święty, jak się dowiadujemy z naj-  
lepiej powiadomionego źródła, zawi-  
domił Niemcy i Stany Zjednoczone o  
swej gotowości pośredniczenia w kwe-  
stji spornej powiedzy rządami obu  
państw.

J. C. M. zawiadomił Papieża, że  
przed otrzymaniem propozycji wysła-  
no już odpowiedź Ameryce, przyczem  
złożył podziękowanie za dobre zami-  
ary Jego Świątobliwości.

### Pismo włoskie w Rosji.

W Niemczech powsta-  
ła więc prasa perjodyczna dla jeń-  
ców rosyjskich, w Rosji istnieją pisma  
niemieckie itd. Obecnie przybywa w  
Rosji organ dla jeńców austriackich  
pochodzenia włoskiego. Pismo to wy-  
chodzi w Kirsanowie (tambowski-  
gub.) nosi nazwę „La nostra feda“  
stoi na stanowisku koalicyjnym.

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Dzień 24 we środę — Joanny.  
Jutro 25 we czwartek — Grzegorza.

### Wiadomości Historyczne

1831 Dwernicki pobity przez Rudige a składa bron.  
1825 Wjazd cesarza rosyjskiego Aleksandra do Warszawy.  
1909 W Azji mniejszej wzmagają się rozruchy.  
1913 Król Mikołaj czarnogórski odmawia posłowo w austriackiemu oddaniu Szkodaru mocarstwow.

### Wczorajsze nabożeństwo.

Wczoraj we wtorek o godz. 8 rano przed głównym ołtarzem kościoła dawniej panien Imienia Maryi ksiądz kan. Bonawentura Mettler w obecności dyrektora gimnazjum oraz prof. Ludwika Pomian Biesiekierskiego odprawił Mszę św. na intencję pomysłowego wyniku egzaminów maturalnych uczniów gimnazjum filologicznego dyr. Wyncentego Szudejski.

### Wielka Kwesta Og.-Krajowa.

Kwesta pod tak sympatycznym i popularnym dziś hasłem: „Ratujcie dzieci” znalazła szeroki odzew i obudziła duże zainteresowanie. Szymach list imiennych t. j. takich, na których datki, przewyższające rubla przez ofiarodawcę osobiście wpisywane będą, rozdała centralna komisja kwesty przeszło 13.000 sztuk. Plakatów z napisem: „Ratujcie dzieci” rozlepionych będzie w kraju około 50.000, a odezwy, wzywające do składania ofiar, rozrzucono w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy.

### Z zarządu prasowego.

Szef zarządu prasowego, radca tajny Cleinow powrócił z urlopu i objął swoje obowiązki.

### Wczorajsze zebranie Wielkiej Kwesty.

Wczoraj we wtorek odbyły się 2 posiedzenia, mianowicie o godz. 6 po poł. Komisji Redakcyjnej, o godz. zaś 7 i pół w lokalu Stow. Kupców Polskich, teatralna nr. 14 Komitetu Głównego Miejskiego.

### Dzisiejsza konferencja szkolna w Przystajni.

Dzisiaj, we środę 24 bm. o godz. 10 rano w lokalu szkoły w Przystajni odbędzie się konferencja szkolna dla nauczycieli szkół tego obwodu a więc ze wsi: Aleksandrów, Bór Zajaciński, Górki, Kuźnica Stara, Ługi, Panki,

Podłęże, Przystajń, Truskolasy, Wilcza Góra, Zwierzyniec i Zwierzyniec — Kochle.

Próbcę nauczania dana tu nauczycielka ze Zwierzynca p. Halweg, względnie p. Kwaśnik, nauczyciel z Podłęża.

### Dzisiejsze posiedzenie Komisji Ofiar.

Dzisiaj we środę 24 maja o g. 5 i pół po południu odbyć się mają narady Komisji Ofiar Wielkiej Kwesty Ogólno Krajowej.

### Niedzielne zebranie prelegentów Wielkiej Kwesty

Nie dzisiaj we środę, lecz w niedzielę d. 28 go b. m. o godz. 3 i pół po południu w sali przy parafii św. Zygmunta odbędzie się zebranie osób, mających wygłaszać odczyty w czasie Wielkiej Kwesty Og.-Krajowej. Na zebranie to proszeni są o przybycie wszyscy mający wygłaszać te odczyty, a przedewszystkiem pp. nauczyciele.

### Z sobotniego odczytu.

W sobotę odbył się drugi z kolei odczyt wygłoszony przez pana L. Mońkowskiego w Polskim Tow. Krajoznawczym. Pan Mońkowski mówił o Krajobrazie Polskim.

Pojęcie krajobrazu jest pojęciem nowym. Nieznane ono było ani w sztuce ani też w nauce starożytnej Grecji i Rzymu, a okres gotycczy, jeszcze bardziej oddalił człowieka od otaczającej go przyrody.

Szkoła holenderska krajobraz uznawała tylko jako tło do scen rodzajowych. Właściwy zaś pejzaż, to zdobycz XIX stulecia. Podobnie jak w sztuce działo się i w nauce, przed kilku dziesiątkami dopiero lat krajobraz rozpoczęto badać z punktu widzenia naukowego.

Przyczyną zwrotu ku naturze, tem bowiem jest studjowanie krajobrazu, stały się teorie przyrodnicze XVIII wieku, a w sztuce romantyzm. Zetknięcie się bezpośrednio z naturą, doszukiwanie się w jej całokształcie, rozwiązania wielu zagadek naukowych, kojenie przeczulonej duszy romantyka — oto bezpośrednio przyczyny poznania i umiłowania krajobrazu Ojczystego. Wcześniej niż Europa, krajobraz zrozumiiała i odczuła Japonja, a wyrazem tego jest jej swoista sztuka.

Zarówno w sztuce jak i w nauce pod pojęciem krajobrazu nie rozumieamy fragmentu ilustrującego pewną miejscowość, lecz zbiór właściwych dla danej krainy, form powierzchni, przekształconych na skutek oddziaływań geologicznych, klimatycznych i florystycznych. Fauna oddziałuje na charakter krajobrazu b. mało, ale zupełnie odrzucać tego czynnika nie można, całe bowiem pokłady wapienne utworzone są czy to ze szkieletów gąbek, otwornio itp.

### Konferencje filozoficzne.

Podaje się do wiadomości osobom, które zapisały się na konferencje filozoficzne ks. prof. J. Wojtkiewicza, że konferencje te rozpoczną się we czwartek 25 maja punktualnie o godzinie 7 wiecz. w sali domu nr. 13 przy ul. Szkolnej, następnę zaś odbywać się będą w soboty i środy o tej samej godzinie i w tem samym miejscu. Tematy konferencji: 1) Różnica między dobrem i złem. 2) Stosunek jednostki do ogółu. 3) Zasadnicze wymagania psychologiczne jednostki, żyjącej w społeczeństwie. 4) Duch i ciało w historii. 5) Rodzina i małżeństwo. 6) Zasadnicze prawa psychologii dziecka. 7) Nauka i wiara. 8) Hysterja i świętość. 9) Uczucie czy rozum?

### Egzamina na Kursach Handlowych.

Wczoraj we wtorek na Kursach Handlowych przy Stowarzyszeniu Pracowników Handl. i Przem. m. Częstochoy zakończyły się egzamina piśmienne trwające od 16 maja. W piątek 26 maja rozpocznie się szereg 10 egzaminów ustnych, których koniec nastąpi 20 czerwca.

### Ku czci Żuławskiego.

Wieczór, organizowany we wtorek 6 czerwca w teatrze Paryskim ku czci zgasłego w roku ubiegłym legjonisty s. p. Jeżego Żuławskiego zapowiada się świetnie. Program złożony z jednego z ostatnich utworów polty, poprzedzi prelekcja wygłoszona wobec przystrojonego wawryżnym portretu twórcy. Sprzedaż biletów rozpocznie się w tych dniach.

### Z wystawy sztuk pięknych.

Dobór prac pierwszorzędnych artystów wystawionych w sali obecnego salonu art. mal. P. Willenberga wywołuje zasłużone zainteresowanie w lic-

6)

MARJA KONOPNICKA.

## Z 1835 ROKU.

Była to litanja straszliwa, jakiej i potępiency nie odmawiają w czeluściach piekielnych. Bo gdyby ją odmawiać mieli, sprawiedliwość Boża ogniaby im piekielnego ujęła i plekła nie czyniła wiecznem. Albowiem niema winy, któraby szale kary takiej i takiej męki przeważać mogła. Pod głosem tej litanji padali jedni u taczek, jak kłody, inni wybuchali szatańskim śmiechem i bluźnierstwem, a nam, zdrowszym, cośmy patrzyli na to, włosy wstawały na łbach.

I stało się u nas piekło. o jakim nie zamarzył nikt, nawet ów wielki Florentyńczyk, co je sobie za żywota objawione miał.

Tych, co się tej zarazy ustrzegli, na palcach policzycoby można. Ja, Kurek i Sawicki z włości Tytusa Dziatynskiego chłopci, świeżo tu za ukrywanie Szpeka zesłani, stary Giedroyć, Zmudzian Miszura, Morozowski Białostoczanin, Bakiewicz, którego miłość rzeźwiła, Napoleon Wysocki, ogromnej siły szlachcic z Augustow-

skiego, Worobituk, kozak panów Rzewskich z Sawrania, Buďeskuł, Dorociński i Czyżewicz, który pod Szawłami z kontuzji ogłuchł.

Kupą my się trzymali, ratując współbraci. Każdy z nas miał bliższych i milszych sercu; jam Chodykiewicza pilnował.

Z Chodykiewiczem było coraz gorzej. Na innych przychodziły wybuchy, po których tocząca duszę melancholja na czas jakiś słabła i odstępowała; on zawsze jednako martwy i spokojny. Owszem, martwiejszy co dnia, podobnym się stawał do stygnącego ciała po odejściu duszy. Zdaowało się, palcem go tknij, a padnie, jak stół, sztywny, prosty, nie zmrzywszy szklanych oczu, zawsze otwartych na jakąś dalekość, jemu tylko widną. Kopał rudę i woził bez zmęczenia, cierpiał bez czucia, pokarmu nie przyjmował prawie, ust nie otwierał, chyba żeby wyszeptać: „Niema już Ojczyzny”... Przechylał przytem głowę i patrzył w ziemię, jakby w otwartą mogiłę.

Ile było okropności w tym szepcie, tego nie opowie nikt...

Komendant, człowiek niezły, sam na to zwrócił uwagę. Chodykiewicz notowany był tutaj czarnym krzyżem

za owo zabójstwo sprawnika. Taka wina wymagała bardzo długiej kary. A nużby, broń Boże, brakło życia?

Rozrywano tedy różnie jego melancholję. I pełnią, i budzeniem po nocy, i postem, i zdwojoną pracą, aż nie wskórawszy nic, zostawiono go w martwym spokoju, z jakim szedł do taczki i od taczki wraość. Owszem, nie broniono nam schodzić się przy nim dla rozzerwania go naszą obecnością i rozmową.

Zaczynały się zresztą czasy, kiedy za pieniądze dużo zrobić było można. Rok 38 się zbliżał, system Bibikowa dojrzał.

Siedzieliśmy tedy przy Chodykiewicz.

Na kominie skąpo tlały trzy czy cztery główne, po kątach leżały głębokie cienie, poruszające się dziwnie pod błyskami małej świecącej lampki. Niedziela była, schyłek dnia i schyłek jesienn. Za ścianą hulał wicher w szerokiej postaci, a przycichał na chwilę, słychać było miarowe kroki i obwoływanie się warty karauinej.

(D. c. n.)

## Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

**Dziś**  
zupełna zmiana  
programu.

nych kotach inteligencji, która chętnie wystawę odwiedza. Szczególnie liczne grono przesuwa się przez salony oczywiście w niedzielę i dni świąteczne.

### Z teatru w „Apollo”.

Niedzielne przedstawienie znanej ale zawsze zabawnej farsy Schoenthana pt. „Porwanie Sabineek” osiągnęło cel pożądaný, bowiem jeśli nie zupełnie to poważnie zapełniło kasę po brzegi, za to wypełniając sale publicznością, bądź żądną zabawy, bądź pragnącą wyrazić swą sympatję za cennym zadaniem, kończąc przedstawienie przed godz. 11.

### Kradzież.

Nieznani sprawcy uprowadzili w nocy gospodarzowi Wiktorowi Pałacowi ze Złotego Potoka krowę 4 roletnią, czarną z białymi łatami na piersi i białymi nogami. Stratę swą poszkodowany oblicza na 200 rb.

### Żniwa tegoroczne.

Pólsruzędowe biuro korespondencyjne „Nachrichtendienst für Ernährungsfragen” podaje następujące ciekawe szczegóły: „Nowe żniwa rokuja w porównaniu z r. 1915 znacznie korzystniejsze widoki. Bez porównania o wiele lepiej, aniżeli w roku poprzednim wstąpiły zasiewy zimowe w porę wiosenną; stan zasiewów jest znakomity, łąki i koniżyska przedstawiają się świetnie. Niemniej pocieszającym jest stan jarzyn i drzew owocowych.

„Rok 1915 — dodaje od siebie wspomniany korespondent — był krytycznym punktem zwrotnym, jako czas przejściowy od normalnych stosunków pokojowych do zupełnie nowych i nieznaných warunków produkcji gospodarstwa wojennego, mógł on przynieść bardzo niebezpieczne niespodzianki. Przyniósł on nam naprawdę poważne troski te pokonano. Nowy rok zastaje nas przygotowanych i z ufnością powiedzieć możemy że im dłużej potrwa wojna, tem lepiej się zagospodarzymy, skoro tylko utrzyma się stanowcza wola i chęć do pracy”.

### Bojózka społeczna.

Na łamach pism warszawskich omawiana jest sprawa zajmowania posad w instytucjach społecznych i miejskich przez ludzi zamożnych.

„Kurjer Polski” w sprawie tej pisze:

„Na rozmaitych stanowiskach w instytucjach społecznych pobierają pensje ludzie bardzo bogaci, którzy chyba z nudów zajmują posady pla-

## OGŁOSZENIE.

Biuro Zarządu miejskiego Stacji Elektrycznej znajduje się od dnia dzisiejszego przy ul. Szkolnej № 10, dokąd należy kierować listy, rachunki i wpłacanie należności. Powyższe dotyczy korespondencji jak również wpłat do Zarządu Przymusowego firmy „Siła i Światło”

Częstochowa, dnia 20 maja 1916 r.

Magistrat.

tne naprz. w milicji, R. G. O. i w innych.

Tymczasem w Sekcji pośrednictwa pracy dla inteligencji ludzie żonaci i dzieci, wyczekują bez końca na jakąkolwiek posadę. A ludzie mający pozatem dobrobyt, mieszkający w apartamentach, zajmują posady po rb. 100.

Ten objaw anormalny jest rezultatem protekcji i wpływów, bez których nikt posady nie otrzymuje.

„Kurjer Poranny” posuwa się w tej sprawie tak dalece, że wymienia nazwiska ludzi, którzy posiadają w mieście po kilka kamienic i jednocześnie piastują płatne posady.

## Rozmaitości.

### Wielki pożar lasów w Rumunji.

Jak donosi bukareszteński „Universul”, w wielkich lasach forsańskich wybuchnął groźny pożar, wyrządzając szkody bardzo znaczne. —Dotychczas spłonęło 80 hektarów lasu.

Požaru nie zdołano jeszcze opanować.

## Humor i Satyra.

Opowiadano o rabunkach kozaków w Polsce. Na to odezwał się pewien handlarz:

„Nie było tak źle, jak mówią. Do mnie przyszedł raz kozak i zażądał, żebym mu sprzedał za dwa ruble zegar, ale koniecznie duży. Ja zegara nie miałem, ale nie wiele myśląc dałem mu starą zepsutą wagę sprężynową z cyferblatem. No i nie powiem żebym na tem źle wyszedł”.

## Ofiary.

Na Towarzystwo Opieki Szkolnej K. G. rb. 1 kwit 223. J. D. rb. 1 kwit 224.

**Prenumeraty Pism warszawskich i poznańskich z odnośnieniem do domu przyjmuje w każdym czasie Kantor Pism ulica Panny Marji № 24 (róg Teatralnej.) 077—**

## Teatr „ODEON” ul. P. Maryi

Program od piątku 19 do czwartku 26 Maja r. b.  
Sensacja! Dziś Sensacja!

## Pannom nie wolno...

Bajeczna farsa amerykańska w 3-ch częściach.

### Ostatnia miłość

Wybitny dramat z życia w 3 częściach, z serii „Cines”

Honolulu stolica wysp Hawajskich  
(Z natury w kolorach.)

**HOTEL GLOBUS**  
(komiczny)

— CENY MIEJSC ZWYKŁE. —

Szczegóły w programach. —

## Licytacja przymusowa.

W piątek dnia 26 b. m. będą w lokalu licytacyjnym — Nowy-Rynek 1. sprzedawane publicznie więcej dającym za natychmiastową zapłatą:

**o godzinie 9 rano:**

1 szafa na ubrania, 1 stoł.

**o godzinie 10 rano:**

1 biurko (dębowe) 1 sofa pluszowa (pstra) i ławka dębowa wyściełana z czarnym pokryciem.

**Naczelnik Powiatu.**

## LEKARZ - DENTYSTA

**Michał Grejniec**

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie

od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

**Do wynajęcia** od 1 Lipca mieszkania i pięciu lub sześciu pokoi, trzy pokoje, jeden pokój z kuchnią i dwie duże sale zdatne na biuro lub inne pomieszczenie Teatralna 9. 336—

**Rządca** praktyczny rolnik i gospodarz potrzebny do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Oferty w Administracji Gońca Częstochowskiego pod „Praktyczny” 539—

**Sandace** morskie świeżego transportu stacji Skł. Ryb II-ga Aleja 25. 340—

**8 pokoi**, kuchnia wygodny do wynajęcia II-ga Aleja 23 341—

**Kupię** pianino używane w dobrym stanie wiad. Wieluńska 28 Michał-wska. 342—

## Wielki wybór

papierów listowych i kopert

w Drukarni

**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**

ul. Panny Maryi 38.

**Kupię** niewielki plac pod zasiew Oferty z wymienieniem ceny i miejsca placu przyjmuje Gońiec dla Ogrodnika. 345—

**Prawa autorskie** sprzedam. Wytworzone przez miłośne lub utworzone przez skrocy, przychylna krytyka i. t. d. Oferty pod „Józ.” do Adm. Gońca. 343—